Sygn. akt: I C 717/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Anna Andrzejewska
Protokolant:	Małgorzata Szczypińska

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2014 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. (1)

przeciwko M. G. (2), D. G. (1)

o zasądzenie umówionego świadczenia dożywotniego, zamianę świadczenia dożywotniego na rentę dożywotnią w kwocie po 400 złotych miesięcznie, o odszkodowanie za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z umowy dożywocia w kwocie 7.000 złotych

I. Umarza postępowanie w zakresie żądania o zasądzenie od pozwanych M. G. (2), D. G. (1) solidarnie na rzecz powódki M. G. (1) świadczenia dożywotniego opisanego w § 2 umowy o dożywocie z dnia 23 listopada 1993 roku zawartej przed notariuszem B. P. (Repertorium A nr (...)) polegającego na dostarczeniu mieszkania na dotychczasowych warunkach – korzystanie z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu z używalnością łazienki i piwnicy.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Nakazuje ściągnąć od pozwanych M. G. (2), D. G. (1) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu) kwotę 2.760,06 złotych (dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych 06/100) tytułem zwrotu części brakujących kosztów sądowych.

IV. Odstępuje od obciążania powódki M. G. (1) pozostałą częścią tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa kosztów sądowych i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu).

Sygn. akt I C 717/13

UZASADNIENIE

Powódka M. G. (1) wystąpiła z pozwem przeciwko M. G. (2) i D. G. (1) w którym - po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa – domagała się: 1) zasądzenia na jej rzecz od pozwanych solidarnie świadczenia dożywotniego opisanego w § 2 umowy o dożywocie z dnia 23 listopada 1993 roku zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem B. P. polegającego na dostarczeniu jej mieszkania na dotychczasowych warunkach – korzystania z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu używalnością łazienki i piwnicy, 2) zamiany świadczenia dożywotniego polegającego na zapewnieniu powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie na rentę dożywotnią po 400 zł miesięcznie oraz 3) odszkodowania w kwocie 7.000 złotych za nienależyte wykonanie zobowiązania dożywotniego wynikającego ze

wskazanej wyżej umowy dożywocia polegającego na zapewnieniu powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie tytułem zwrotu kosztów poniesionych przez rodzeństwo pozwanego na leczenie i opiekę powódki za ostatnie 3 lata. Doprecyzowując żądanie dotyczące wskazanego wyżej świadczenia dożywotniego polegającego na zapewnieniu jej odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie podała, że w związku pogarszającym się jej stanem zdrowia domaga się zapewnienia opiekunki co drugi dzień i pomocy do robienia zakupów, pomocy w domu i wyjściu na dwór.

W uzasadnieniu pozwu podała, że przekazała wraz z mężem gospodarstwo rolne pozwanym wraz z zabudowaniami w zamian za dożywocie. Po śmierci męża została sama, bez pomocy i wsparcia pozwanych. Mając 75 lat i będąc osobą schorowaną nie jest w stanie poradzić sobie w codziennym życiu i zapewnić sobie dalszej egzystencji, a pozwani już od dawna się nią nie interesują. Wyjaśniła, że zajmuje pomieszczenia na piętrze domu i domaga się wykonania zapisu dożywotniego w postaci używania pokoju i kuchni na dole (od strony wschodniej domu) z używalnością łazienki i piwnicy. Dodała, że domaga się zamiany świadczenia dożywotniego polegającego na zapewnieniu odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie na rentę, gdyż tylko w ten sposób będzie mogła wynająć sobie opiekunkę i opłacić ją, a tym samym zapewnić sobie byt na stare lata.

Pozwani M. i D. G. (2) uznali powództwo w części dotyczącej żądania zasądzenia świadczenia dożywotniego polegającego na dostarczeniu powódce mieszkania na dotychczasowych warunkach – korzystania z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu z używalnością łazienki i piwnicy oraz wnieśli o oddalenie powództwa w pozostałym zakresie. Zadeklarowali wolę sprawowania opieki nad powódką zgodnie z jej żądaniem dodając, że dotąd nie mogli sprawować tej opieki z uwagi na brak woli powódki. Dodali, że kiedyś zawozili powódkę do lekarza. Oświadczyli, że z uwagi na ich sytuację rodzinną i majątkową nie są w stanie płacić na rzecz powódki kwot dochodzonych pozwem tytułem miesięcznej renty i wynagrodzenia opiekunki.

Na rozprawie w dniu 8 września 2014 roku pełnomocnik powódki cofnął pozew w części dotyczącej żądania zasądzenia świadczenia dożywotniego polegającego na zapewnieniu powódce korzystania z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu z używalnością łazienki w związku wykonaniem tego zobowiązania przez pozwanych (k. 122).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 23 listopada 1993 roku strony sporu przystąpiły do aktu notarialnego przed notariuszem B. P. w O. z mocy którego - w ramach umowy o dożywocie - powódka i jej mąż S. G. przenieśli na rzecz pozwanych własność gospodarstwa rolnego opisanego w paragrafie 1 tego aktu w zamian za wskazane w paragrafie 2 tej umowy świadczenia dożywotnie na rzecz powódki i jej męża, polegające na zapewnieniu zbywcom dożywocia polegającego na dożywotnim utrzymaniu i przyjęciu na domowników, dostarczeniu mieszkania na dotychczasowych warunkach – korzystaniu z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu z używalnością łazienki i piwnicy, światła i opału, zapewnieniu im odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu im na własny koszt pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym (k. 10-11).

Żądanie powódki w niniejszej sprawie dotyczyło tylko dwóch uprawnień objętych treścią prawa dożywocia, a mianowicie spoczywającego na pozwanych obowiązku dostarczenia jej mieszkania na dotychczasowych warunkach – korzystania z pokoju i kuchni od strony wschodniej domu z używalnością łazienki i piwnicy oraz obowiązku zapewnienia powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie.

Podstawą prawną do dochodzenia roszczenia zamiany dożywocia obciążającego pozwanych wypływającego z treści umowy dożywocia na rentę dożywotnią jest art. 913 § 1 kc, roszczenia o zasądzenie umówionego świadczenia dożywotniego art. 477 kc, zaś roszczenia odszkodowawczego art. 471 kc w zw. z art. 487 § 1 kc.

Mając na uwadze treść oświadczenia woli strony powodowej o cofnięciu pozwu w części obejmującej roszczenie o zasądzenie umówionego świadczenia dożywotniego, jak również zgodę strony pozwanej na taką czynność procesową pełnomocnika powódki, przy uwzględnieniu faktu, iż w sprawie nie zachodzą okoliczności o których mowa w art. 203

§ 4 kpc, Sąd umorzył postępowanie we wskazanej wyżej części o czym orzekł w punkcie I wyroku na mocy art. 355 § 1 kpc w zw. z art. 203 §1 kpc.

Strony pozostały natomiast nadal w sporze co do żądania zamiany dożywocia obciążającego pozwanych wypływającego z treści umowy dożywocia polegającego na zapewnieniu powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie na rentę dożywotnią po 400 zł miesięcznie i roszczenia odszkodowawczego w kwocie 7.000 złotych za nienależyte wykonanie zobowiązania dożywotniego polegającego na zapewnieniu powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie przez ostatnie 3 lata stanowiącej równowartość kosztów poniesionych przez rodzeństwo pozwanego na leczenie i opiekę powódki.

Szczególny rodzaj stosunków wynikających z umowy dożywocia mającej na celu ugruntowanie sytuacji na przyszłość zarówno uprawnionego, jak też zobowiązanego, wymaga w świetle art. 913 kc niezwykłej staranności w ocenie faktów wskazanych w sprawie, bowiem celem tego przepisu jest, o ile to tylko możliwe, utrzymanie istnienia pewnej więzi osobistej między dożywotnikiem, a zobowiązanym do świadczeń. Sam fakt niewywiązywania się nabywcy nieruchomości z obowiązku świadczenia na rzecz dożywotnika nie stanowi podstawy do zamiany dożywocia na rentę. Stwarza jedynie warunki do wytoczenia powództwa o zasądzenie umówionych świadczeń i do ewentualnego żądania odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania wynikającego z umowy dożywocia.

W świetle art. 913 § 1 kc można żądać zamiany wszystkich lub niektórych uprawnień na rentę pieniężną. Podstawą żądania z art. 913 § 1 kc (zamiany dożywocia na rentę) jest wytworzenie się takiej sytuacji, która uniemożliwia stronom dalsze pozostawanie w bezpośredniej styczności, bez względu na przyczynę, o ile stan jaki zaistniał nie ma cech przejściowych. Nie stopień zawinienia jednej lub drugiej strony, ani rodzaj i doniosłość przyczyny są istotne, ale jej dynamika i skutek. Często drobiazg staje się zaczynem starć doprowadzających przy nieustępliwości stron do całkowitego i bezpowrotnego zerwania stosunków.

W niniejszej sprawie pozwani przyznali, że relacje pomiędzy powódką i pozwanymi nie są dobre od jakichś 3 lat i ten stan rzeczy raczej się pogarsza. Przyznali także, że z tego powodu powódka nie chce opieki z ich strony, dlatego sprawowanie opieki przez pozwanych na powódką byłoby bardzo trudne. Przyznali też, że od trzech lat nie wykonują umowy dożywocia w omawianym zakresie (odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie), a nadto, że ich relacje z powódką są bardzo złe i nadal się pogarszają. Jak wskazał pełnomocnik powódki pomiędzy pozwanymi a powódka doszło praktycznie do zerwania wzajemnych stosunków, co nie ma charakteru przejściowego, ale raczej stały. Powyższe oznaczać by mogło, że powódce mogłoby przysługiwać roszczenie o zamianę uprawnienia dożywotniego w części na dożywotnią rentę. Podkreślić jednak należy, że renta ma odpowiadać wartości uprawnień dożywotnika z umowy dożywocia (a nie według potrzeb dożywotnika), a zatem dla zasadności powództwa na powódce ciążył obowiązek wykazania jakie konkretnie uprawnienia jej przysługują (tj. jaka konkretnie pomoc i pielęgnacja jest „odpowiednia" w chorobie na którą cierpi) i jaka jest wartość świadczenia dożywotniego zamiany na rentę którego się domagała. O ile powódka doprecyzowała w wystarczający sposób zakres przysługujących jej uprawnień, to temu ostatniemu obowiązkowi (wykazaniu wartości tych uprawnień) powódka nie sprostała. Postanowieniem z dnia 18.02.2014 roku Sąd zakreślił powódce tygodniowy termin do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych na okoliczność wykazania zakresu, częstotliwości i wartości uprawnień przysługujących powódce z tytułu dożywocia w postaci zapewnienia jej odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie – pod rygorem uznania ich za spóźnione. W zakreślonym terminie powódka wskazała o jaki zakres i częstotliwość pomocy jej chodzi (podała, że domaga się opiekunki co drugi dzień i do robienia zakupów, pomocy w domu, wyjściu na dwór - k. 74) – nie przedstawiła jednak żadnych wniosków dowodowych na okoliczności objęte postanowieniem z 18.02.2014 roku. Pozwani nie wypowiedzieli się co do podanego przez powódkę zakresu i częstotliwości wymaganej opieki, a zatem fakt ten należało uznać za przyznany (art. 230 kpc). Niemniej pozwani kwestionowali wysokość renty, której domagała się powódka. Ciężar udowodnienia zasadności żądania co do wysokości żądanej renty w zamian za świadczenie dożywotnie spoczywał w tych okolicznościach na powódce (art. 6 kc i 232 kpc) . Powódka tymczasem przez zaniechanie zgłoszenia wniosków dowodowych na okoliczność wartości uprawnień dożywotnich polegających prawie uzyskania odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie nie wykazała wartości swego uprawnienia. Wniosek dowodowy zgłoszony przez pełnomocnika powódki w piśmie procesowym z dnia 11.07.2014 roku (k. 111) okazał się spóźniony,

dlatego podlegał pominięciu (k. 123). Tymczasem podkreślić należy, że renta zamienna stanowi równowartość uprawnień wynikających z umowy dożywocia i jest to ściśle określona przez ustawodawcę przesłanka wysokości renty. Renta ta ma więc charakter ekwiwalentu, a nie charakter alimentacyjny i powinna być z tego względu obliczona według wartości uprawnień wynikających z umowy dożywocia, a nie według potrzeb dożywotnika. Przemawia za tym nie tylko wykładnia gramatyczna i semantyczna przepisu, ale również wykładnia logiczna. Tak więc, gdyby wartość tych uprawnień nie wystarczała do utrzymania dożywotnika, to z tego względu nie można by mu przyznać renty wyższej niż równowartość uprawnień. I odwrotnie: w sytuacji gdy dożywotnik ma środki utrzymania albo gdy renta przekracza koszty utrzymania dożywotnika, to nie można by mu z tych przyczyn nie przyznać w ogóle renty zamiennej bądź przyznać mu ją w ograniczonej wysokości - podobnie jak nie jest zresztą nabywca zwolniony w takich wypadkach od obowiązku dostarczenia dożywotnikowi świadczeń wynikających z umowy dożywocia, określonych w art. 908 § 1 i 2 kc. Tak samo na wysokość tej renty czy też obowiązków z art. 908 k.c. nie ma wpływu to, że istnieją osoby obowiązane do alimentowania dożywotnika w razie jego niedostatku. Przeciwnie, roszczenie alimentacyjne dożywotnika z reguły nie mogłoby być uwzględnione wskutek braku przesłanki jego niedostatku (art. 133 § 2 kro) ze względu na posiadanie uprawnień z umowy dożywocia. Wykazanie przez powódkę wartości swego uprawnienia miało więc dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a bezczynność powódki w tym zakresie skutkować musi niekorzystnymi dla niej skutkami. Z tych względów powództwo w omawianym zakresie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione na mocy art. 913 § 1 kc.

Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika o której mowa w art. 471 kc powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) powstanie szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego, 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika, 3) musi istnieć związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 kc) na wierzycielu (tu: powódce) spoczywa ciężar dowodu co do trzech okoliczności: że dłużnik (tu: pozwani) nie wykonali zobowiązania lub wykonali je nienależycie, że wierzyciel poniósł szkodę majątkową i że pomiędzy tymi okolicznościami istnieje adekwatny związek przyczynowy. Ponadto wierzyciel musi także udowodnić okoliczność, że zobowiązanie – i to o określonej treści – w ogóle istniało. W art. 471 kc zawarte jest jednak domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Wierzyciela nie obciąża zatem obowiązek udowodnienia winy dłużnika w niewykonaniu bądź nienależytym wykonaniu zobowiązania, gdyż konstrukcja odszkodowawczej odpowiedzialności kontraktowej oparta jest na zasadzie winy domniemanej i to dłużnika obciąża ciężar udowodnienia, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności. Takie stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 września 2012 roku w sprawie I ACa 572/12 (Lex nr 1223369), które Sąd Rejonowy podzielił. Także Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 30 października 2012 roku w sprawie I ACa 502/12 (Lex nr 1235972) wskazał, że odpowiedzialność kontraktowa określona w art. 471 kc przewiduje tzw. domniemanie winy dłużnika, które na zasadzie określonej w art. 234 kpc wiąże sąd do czasu jego obalenia przez dłużnika przez wykazanie, iż przy wykonywaniu zobowiązania dołożył należytej staranności, a więc nie doprowadził do powstania szkody.

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania, że powódka poniosła stratę w wysokości dochodzonej pozwem w związku z niewykonywaniem lub nienależytym wykonywaniem przez pozwanego świadczeń dożywotnich szczegółowo opisanych w umowie darowizny a polegających na zapewnieniu powódce odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie przez ostatnie 3 lata i że strata ta pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez stronę pozwaną swojego zobowiązania. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała okoliczności warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie art. 471 kc.

W celu umożliwienia powódce wykazania tych okoliczności Sąd zakreślił pełnomocnikowi powódki tygodniowy termin na zgłoszenie wszelkich wniosków dowodowych – pod rygorem uznania ich za spóźnione (postanowienie z dnia 8 lipca 2014 roku – k. 107-108). W zakreślonym terminie pełnomocnik powódki przedstawił jedynie okoliczności faktyczne, zaniechał natomiast zgłoszenia jakichkolwiek wniosków dowodowych (k. 109-110). Zakreślony termin minął bezskutecznie, a zatem powódka nie udowodniła by poniosła w rzeczywistości szkodę w wysokości 7.000

złotych. Powódka nie zaoferowała bowiem żadnych dowodów na okoliczność wykazania faktu poniesienia szkody przez siebie i wysokości tej szkody. Tymczasem jedną z podstawowych zasad rządzących odszkodowaniem jest to, że nie może ono przewyższać doznanej szkody. Ponadto odszkodowanie nie może w ogóle wchodzić w grę, gdy szkoda nie istnieje względnie, gdy istnienie jej nie zostało należycie wykazane. Szkoda nie jest natomiast sumą wartości utraconych przez osoby trzecie, lecz różnicą między stanem majątkowym powódki, jaki by istniał, gdyby konkretne świadczenia dożywotnie zostały przez pozwanego wykonane, a stanem rzeczywistym jaki istnieje na skutek niewykonania ich przez pozwanego. Ciężar dowodu tych okoliczności spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 kc) na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to znaczy na powódce. Temu obowiązkowi strona powodowa nie sprostała. Ostatecznie powódka nie wykazała, że w związku z zaniechaniem wykonywania przez pozwanych wymienionego wyżej obowiązku dożywotniego jej przysługującego poniosła szkodę, ani jakiej wysokości była to szkoda. Żądanie powódki w omawianym zakresie nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Z powyższych względów należało orzec jak w punkcie II wyroku z mocy powołanych wyżej przepisów.

Mając na uwadze fakt, że przyczyną cofnięcia w części powództwa przez powódkę było zaspokojenie przez pozwanych tej części roszczenia po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie, nie zachodziły podstawy do zastosowania dyspozycji art. 101 kpc. Pozwani, mimo, że uznali powództwo, to jednak dali powódce podstawy do wytoczenia powództwa w tym zakresie.

W związku z tymczasowym pokryciem przez Skarb Państwa (Sąd Rejonowy w Przasnyszu) kosztów opłaty od pozwu w łącznej kwocie 3.350 zł (k. 46, 47, 107), o kosztach sądowych orzeczono mając na uwadze stopień wygrania sprawy.

Zgodnie z art. 21 kpc jeżeli powód dochodzi kilka roszczeń, zlicza się ich wartość. Stosownie zaś do art. 22 kpc w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się wartość przedmiotu sporu stanowi suma świadczeń za jeden rok. Powódka jako wartość przedmiotu sporu wskazała 60.000 złotych na co składały się dwa roszczenia: o zapłatę renty zamiennej i o zasądzenie świadczenia. Powódka żądała od pozwanego zapłaty renty po 400 złotych miesięcznie (400 x 12 = 4.800), co oznacza, że wartość przedmiotu sporu co do żądania o zasądzenie świadczenia wynosiła 55.200 złotych (60.000 – 4.800 = 55.200). Następnie powódka rozszerzyła powództwo o żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 7.000 złotych. Ogólna wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosiła zatem 67.000 złotych (60.000 – 7.000 = 67.000), a pozwani przegrali ją w części obejmującej żądanie o wartości przedmiotu sporu wynoszącej 55.200 złotych. Z kwoty 67.000 złotych, stanowiącej wartość przedmiotu sporu (art. 19 kpc), „zasądzone" zostało roszczenie (a w zasadzie umorzone zostało postępowanie co do roszczenia) o wartości przedmiotu sporu 55.200 złotych, stanowiącej 82,39% wartości przedmiotu sporu.

Mając na uwadze treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 kpc, zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 17,61%, a pozwani w 82,39%. Koszty poniesione przez Skarb Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Przasnyszu) wyniosły 3.350 złotych. Pozwanych, zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać solidarnie koszty w kwocie 2.760,06 złotych (3.350 x 82,37%), zaś powódkę - w kwocie 589,94 złotych (3.350 x 17,91%).

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku na mocy art113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Skoro powódka była zwolniona w całości od kosztów sądowych , a z materiałów sprawy nie wynika, by jej sytuacja majątkowa i rodzinna uległa poprawie, orzeczono jak w punkcie IV wyroku stosując dyspozycję art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.